

Sygn. akt I ACa 1111/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Elżbieta Karpeta (spr.)
Sędziowie :	SA Lucyna Świdierska-Pilis SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko K. R. i L. R.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 2 kwietnia 2015 r., sygn. akt I C 492/13,

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od pozwanych na rzecz powoda 5 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Elżbieta Karpeta	SSA Lucyna Świdierska-Pilis
-------------------------------------	----------------------	-----------------------------

Sygn. akt I ACa 1111/15

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach wydał w dniu 17 maja 2013r. cztery nakazy zapłaty w postępowaniach nakazowych, w których nakazał pozwany K. R. i L. R. zapłatę na rzecz powoda A. B.:

- w sprawie I Nc 176/13 kwoty 100.000 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności kredytu lombardowego NBP od dnia 26 kwietnia 2013 roku oraz kosztami postępowania;

- w sprawie I Nc 178/13 kwoty 120.000 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności kredytu lombardowego NBP od dnia 26 kwietnia 2013 roku oraz kosztami postępowania;

- w sprawie I Nc 179/13 kwoty 100.000 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności kredytu lombardowego NBP od dnia 26 kwietnia 2013 roku oraz kosztami postępowania;

- w sprawie I Nc 180/13 kwoty 80.000 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności kredytu lombardowego NBP od dnia 26 kwietnia 2013 roku oraz kosztami postępowania.

Wszystkie nakazy zostały wydane na podstawie weksli.

W zarzutach od nakazów zapłaty pozwani wnieśli o ich uchylenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów procesu. Pozwani podnieśli zarzuty nieistnienia wierzytelności zabezpieczonych wekslami wobec spełnienia przez pozwanego świadczenia i zwrotu sum wynikających z umów pożyczek, wypełnienia weksli niezgodnie z wolą stron wyrażoną przy zawieraniu umowy, przy jednoczesnym braku porozumienia wekslowego oraz bezzasadności domagania się odsetek umownych w wysokości czterokrotności stóp kredytu lombardowego.

Sąd Okręgowy w postępowaniu toczącym się po wniesieniu zarzutów ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany K. R. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowo-Usługowa (...) z siedzibą w M., natomiast powód A. B. jest radcą prawnym i prowadzi Kancelarię w D.. Pozwany w ramach prowadzenia działalności gospodarczej współpracował z firmą (...) zajmującą się windykacją wierzytelności i w ramach tej współpracy poznał powoda, który reprezentował powoda w sporze sądowym. Następnie powód z pozwanym nawiązali ściślejszą współpracę i w dniu 26 kwietnia 2011 roku strony zawarły umowę pożyczki kwoty 150.000 zł, która nie była przedmiotem niniejszego postępowania, gdyż sprawa o zwrot kwoty pożyczki jest prawomocnie zakończona z uwagi na odrzucenie zarzutów pozwanych od nakazu zapłaty. W tym samym dniu powód zawarł z pozwanym umowę o prowadzenie kompleksowej obsługi prawnej, w ramach której zobowiązał się do świadczenia pomocy prawnej poprzez doradztwo i konsultacje prawne, opiniowanie projektów umów, zastępstwa procesowego na etapie postępowania sądowego i egzekucyjnego, reprezentacji powoda przed organami administracji państwowej i samorządowej i kierowania wniosków do właściwych organów ściągania. Umowa ta została zawarta na czas określony do 26 kwietnia 2012 roku, a pozwany zobowiązał się do zapłaty ryczałtowego wynagrodzenia w kwocie 9.000 zł plus 23% VAT.

Następnie powód zawarł z pozwanymi kolejne umowy pożyczek:

- z 15 lipca 2011 roku na kwotę 100.000 zł;

- z 27 października 2011 roku na kwotę 120.000 zł;

- z 21 listopada 2011 roku na kwotę 100.000 zł;

- z 1 marca 2012 roku na kwotę 100.000 zł.

Wszystkie te umowy były zawierane na piśmie, a ich treść była przygotowana przy użyciu posiadanego przez powoda wzoru umowy przez pracownicę kancelarii. Każda umowa zawierała stwierdzenie o przekazaniu pozwanym kwoty pożyczki i jej pokwitowaniu przez podpisanie umowy (§(...)). Każda była zawarta na czas określony i określała dzienny termin zwrotu pożyczki wraz z wynagrodzeniem, który był terminem upływającym po roku od jej zawarcia (§ (...)). W § (...) umów określono, że pożyczkobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę pożyczki wraz z odsetkami ustawowymi w wysokości 24% w stosunku rocznym, gotówką do rąk pożyczkodawcy. Ponadto w § (...) umów określono, iż celem zabezpieczenia umowy sporządzone zostanie porozumienie wekslowe oraz pożyczkodawcy podpiszą weksel in blanco.

Pozwani wystawili do każdej z umów weksel in blanco wystawiony przez K. R., a poręczony przez L. R.. Nie zostały wystawione deklaracje wekslowe

Powód co miesiąc wystawiał pozwanemu faktury za wykonywanie obsługi prawnej na kwotę 11.070 zł brutto. Pozwany regularnie przelewał powodowi te kwoty na rachunek bankowy. Obie strony księgowały te przelewy i rozliczały zarówno podatek od towarów i usług, jak i podatek dochodowy. W ramach umowy pozwany korzystał z możliwości uzyskiwania porad prawnych, głównie poprzez kontakty telefoniczne oraz wizyty w kancelarii powoda. Powód reprezentował pozwanego w sprawie przeciwko Spółce Jawnej (...), która toczyła się przed Sądem Rejonowym K. w Katowicach pod sygnaturą akt VII GNc 4254/11 na podstawie pełnomocnictwa udzielonego powodowi bezpośrednio przez pozwanego w dniu 28 września 2011 roku. Następnie powód reprezentował także pozwanego w sprawie egzekucyjnej przeciwko powyższemu dłużnikowi, która prowadzona była pierwotnie w C., a następnie w K. pod sygnaturą Km 891/12. Powód w toku obowiązywania umowy nie kwestionował faktu jej wykonywania przez pozwanego. Powód zawarł także w dniu 28 września 2011 roku umowę z biurem (...) s.c. na dochodzenie należności od spółki (...).

Pozwany co miesiąc przekazywał powodowi kwoty z tytułu odsetek od pożyczonych pieniędzy. Według zawartych umów miesięczne odsetki oscyływały pomiędzy kwotami 3.000 zł (przy pożyczce 150.000 zł) do 11.000 zł (przy pożyczce 550.000 zł). Kwoty te były przekazywane bezpośrednio do rąk powoda lub do rąk pracownicy jego kancelarii, w siedzibie powoda. Kwoty te przekazywał bezpośrednio pozwany K. R. lub kierowca pozwanego A. W.. Odbiór tych kwot nie był przez powoda kwitowany, a pozwany nie zwracał się o takie pokwitowania do powoda. Strony miały do siebie zaufanie. Przepływ tych pieniędzy nie był w żaden sposób księgowany, pozwany nie umieszczał go w księgowości firmy i nie ujawniał tego przepływu. Także powód nie odnotowywał wpłat dokonywanych przez powoda ani nie rozliczał podatku od przychodów związanych z udzieleniem pożyczek pozwanym. Wpłaty były dokonywane regularnie, a rzadkie opóźnienia były niewielkie i powód jedynie w pamięci odnotowywał, że wpłaty te pokrywały odsetki od udzielonych pożyczek. Na potrzeby niniejszego postępowania pozwany na odwrocie umów oraz na odrębnej kartce poczynił zapiski odnośnie wysokości dokonanych na rzecz powoda spłat.

Strony prowadziły rozmowy dotyczące ostatecznego rozliczenia długu pozwanych z tytułu pożyczek, co miało nastąpić przez przystąpienie powoda do firmy pozwanego lecz rozmowy te nie przyniosły porozumienia. Powód w dniu 18 kwietnia 2013 roku wypełnił weksle in blanco na kwoty odpowiadające należnościom głównym z tytułu pożyczek i wezwał pozwanych do wykupu weksli, pozwani weksli tych nie wykupili.

Ustalając powyższy stan faktyczny w oparciu o dowody z dokumentów, które nie były kwestionowane przez strony, oraz zeznania świadków i stron, Sąd nie dał wiary pozwanemu oraz świadkom, iż pozwany spłacał należność z tytułu pożyczek w ratach i przy świadkach przeliczał pieniądze, odnotowywał kwotę na odwrocie umowy i następnie chował do koperty by przekazać pieniądze powodowi, dlatego że powód nie chciał wydawać pozwanemu pokwitowań. Twierdzenia te ocenił Sąd jako całkowicie nielogiczne, a opisany przez pozwanego mechanizm dokonywania zapłaty w żaden sposób nie zabezpieczał pozwanego przed skutkiem niewykazania faktu zapłaty należności powodowi. Podkreślił Sąd, iż w przypadku wykonania umowy pożyczki to na pożyczkodawcy ciąży obowiązek wykazania, że udzielił pożyczki w określonej wysokości i powód z tego obowiązku się wywiązał przedstawiając podpisane umowy oraz wypełnione i podpisane weksle, a na pożyczkobiorcy, iż pożyczkę zgodnie z treścią umowy zwrócił. Z tego obowiązku pozwany się nie wywiązał. Pozwany powoływał się na dobre kontakty i wzajemne zaufanie stron lecz nie wyjaśnił, z jakich przyczyn powód miał mu odmawiać wystawiania pokwitowań, a on się na to godził i przez dwa lata płacił powodowi kwoty bez odbierania takich pokwitowań. Jest to rażąco niefrasobliwe zachowanie ze strony pozwanego, który jeżeli miał zaufanie do powoda i nie żądał od niego pokwitowań, to nie miał powodów do celebrowania ze znajomymi, pracownikami czy zięciem przeliczania pieniędzy i odnotowywania tego faktu na kartkach papieru w sposób uniemożliwiający ocenę kiedy adnotacje te zostały uczynione. Trzeba mieć bowiem na uwadze, iż powód jest radcą prawnym i wie, że na żądanie pozwanego jest zobowiązany do wstawienia pokwitowania zwrotu pożyczki, a pozwany w przypadku odmowy miał inne możliwości wykazania faktu jej zwrotu przelewając pieniądze na konto lub wysyłając przekazem pocztowym, a nawet składając do depozytu sądowego. Całkowicie niewiarygodne są zeznania pozwanego, iż strony umówiły się na zawarcie fikcyjnej umowy obsługi prawnej, z której całość przelewanych środków

miała być przeznaczona na zaspakajanie roszczeń z tytułu pożyczki. Umowa taka byłaby bowiem skrajnie niekorzystna dla powoda, który na jej wykonaniu straciłby kilkadziesiąt tysięcy złotych. Wskazać należy, iż na ogół to pożyczkobiorca jest osobą bardziej zainteresowaną w uzyskaniu pożyczki i on godzi się na pokrycie dodatkowych kosztów z nią związanych, a nie odwrotnie. Skoro pozwany nie mógł zaciągnąć kredytu bankowego i zdecydował się na poniesienie wyższych kosztów związanych z prywatną pożyczką, to nie jest możliwe by pożyczkodawca zdecydował się na zawarcie fikcyjnej umowy, w wyniku której znaczną część spłacanych środków musiałby odprowadzić do urzędu skarbowego w formie podatków. Każda zapłata wynagrodzenia za świadczenie usług prawnych obciążana była podatkiem VAT w kwocie 2.070 zł, który powód odprowadzał, a pozostała kwota 9.000 zł zwiększała przychód podatkowy powoda i powodowała naliczenie podatku dochodowego w wysokości 18% tj. 1.620 zł miesięcznie. Przy takim założeniu i uwzględnieniu, iż pozwany płacił za wykonywanie usług prawnych przez dwa lata powód na zawarciu tej umowy byłby stratny 88.560 zł natomiast pozwany uzyskałby analogiczną korzyść rozliczając podatek VAT i zwiększając koszty działalności gospodarczej. Zeznania te są więc całkowicie sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym oraz rzutują na pozostałe zeznania pozwanego. Sąd nie dał wiary pozwanemu, iż zwracał regularnie powodowi większe kwoty niż wynikające z zapłaty odsetek od umów pożyczek. W zapiskach tych brak jest jakiegokolwiek rozliczenia wpłacanych kwot, a wskazać należy, iż gdyby pozwany spłacał oprócz bieżących odsetek także kapitał pożyczki, to kwota odsetek za następny okres powinna ulegać zmniejszeniu, wraz ze zmniejszaniem się kapitału. Powód nie wykazał by spłaty okoliczności te uwzględniały. Pozwany tego faktu nie wykazał. Przedstawił wprawdzie własne zapiski na umowach z datami i kwotami rzekomych wpłat lecz z uwagi na rodzaj użytych materiałów pisarskich nie jest możliwe dokonanie oceny tych dokumentów w zakresie czasu naniesienia poszczególnych zapisów. Sąd nie dał wiary również pozwanemu, że wolą stron było zastosowanie odsetek ustawowych a nie określonych w umowie odsetek w wysokości 24% rocznie. Jak wyżej wskazano to pozwany był zainteresowany uzyskaniem pożyczki i akceptował propozycje powoda w zakresie warunków umowy. W treści umowy wprost było określone oprocentowanie na 24% i pozwany je akceptował. Twierdzenie, że chciał zawrzeć umowę przy zastosowaniu odsetek ustawowych lecz nie wiedział ile one wynoszą jest niewiarygodne. Powód od wielu lat prowadził działalność gospodarczą, z którą związane są opóźnienia w płatnościach czy to ze strony powoda czy też na jego rzecz, a więc naliczanie odsetek. Ponadto przy zawieraniu umowy pożyczki podstawowe znaczenie ma wysokość oprocentowania i gdyby strony umawiały się na odsetki ustawowe to normalnym zachowaniem byłoby sprawdzenie ile w danym momencie one wynoszą, bo to ma skutek dla wysokości oprocentowania i spłat. Pozwany musiałby tego dokonać by móc obliczyć wysokość kolejnych rat spłaty pożyczki, tymczasem pozwany zaakceptował oprocentowanie w wysokości 24%, a więc oprocentowanie umowne, które błędnie zostało w umowie określone jako ustawowe.

Mając na uwadze powyższe okoliczności uznał Sąd Okręgowy, że żądania pozwów są zasadne, a zarzuty pozwanych od nakazów zapłaty w postępowaniu nakazowym nie mogły odnieść skutku.

Powód dochodzi w niniejszym postępowaniu zapłaty od pozwanych na podstawie weksli własnych wystawionych przez pozwanego K. R. a poręczonych przez L. R.. Weksle te zostały wystawione jako weksle in blanco na zabezpieczenie należności wynikających z umów pożyczek. Pozwani w zarzutach od nakazów zapłaty podnieśli, iż weksel został wypełniony niezgodnie z umowami pożyczek, gdyż roszczenia zostały spełnione i brak było deklaracji wekslowych. Należy więc podkreślić, iż w niniejszym postępowaniu wywołanym wniesieniem zarzutów od nakazów zapłaty możliwe jest badanie stosunku podstawowego łączącego strony i stwierdzenie czy weksle zostały wypełnione zgodnie z zawartym porozumieniem wekslowym, lecz to na pozwanych ciążył obowiązek wykazania, iż weksel został wypełniony wbrew obowiązującemu porozumieniu. Pozwani okoliczności tej nie wykazali, gdyż musieliby wykazać, że roszczenia wynikające z umów pożyczek zostały w całości spełnione.

Bezspornym pomiędzy stronami jest, iż powoda z pozwanymi łączyły umowy pożyczek opisane szczegółowo w stanie faktycznym uzasadnienia. Na mocy tych umów powód przekazał pozwanym pieniądze, a pozwani zobowiązali się do ich zwrotu wraz z odsetkami umownymi w wysokości 24%. Zgodnie z przepisem art. 720 § 1 kc przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko, co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Możliwe jest również ukształtowanie umowy zgodnie z zasadą swobody

umów by pożyczkodawca otrzymał wynagrodzenie za korzystanie z kapitału lub jak w niniejszym przypadku, by pożyczkobiorca zapłacił wynagrodzenie za korzystanie z kapitału w postaci odsetek. Pożyczka była bowiem udzielana wyłącznie w interesie pozwanych. Nie budzi również wątpliwości, że pozwani ze swego zobowiązania wywiązali się jedynie w niewielkiej części, płacąc raty odsetek, a nie spłacając kapitału. Ciężar dowodu, że kapitał w całości lub części został spłacony leżał po stronie pozwanych i pozwani okoliczności tych nie wykazali, co zostało omówione przy ocenie stanu faktycznego sprawy. Roszczenia powoda są w pełni wymagalne, gdyż świadczenie ze wszystkich umów pożyczek powinny być już spełnione zgodnie z terminami zwrotu określonymi w umowach. Podstawę prawną żądania stanowi przepis art. 720 § 1 kc.

W tej sytuacji należy stwierdzić, iż nie zostało w sprawie wykazane, iż weksle zostały przez powoda wypełnione w sposób niezgodny z uzgodnieniem stron i wbrew stosunkom podstawowym łączącym strony, w związku z tym pozwana jako poręczyciel wekslowy na podstawie art. 32 prawa wekslowego odpowiada za zobowiązanie pozwanego. Przepis ten bowiem przewiduje, że poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo, jak ten, za kogo poręczył oraz, że zobowiązanie poręczyciela jest ważne, chociażby nawet zobowiązanie, za które poręcza, było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny z wyjątkiem wady formalnej. W tej sytuacji należy stwierdzić, iż pozwana odpowiada z weksli jako poręczyciel za całe zobowiązania w wekslach wyrażone. Podstawą zasądzenia odsetek był przepis art. 481 kc i należne były od dnia następnego po dacie płatności określonej w wekslach.

Wobec uznania przez sąd zarzutów pozwanych za niezasadne na podstawie art. 496 kpc Sąd Okręgowy nakazy zapłaty utrzymał w mocy.

W apelacji od tego wyroku pozwani zarzucali naruszenie prawa procesowego – a to art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że strony zawarły i wykonywały umowę z dnia 26 04 2011r. o prowadzenie kompleksowej obsługi prawnej podczas gdy dowody przeprowadzone w sprawie wskazują na fakt pozorności tej umowy. Naruszenie tego przepisu spowodować miało także błędne przyjęcie, że pozwany co miesiąc przekazywał powodowi spłatę odsetek od pożyczonych pieniędzy, gdy tymczasem materiał dowodowy wskazuje na dokonywanie spłat miesięcznych w wysokości przekraczającej wysokość odsetek wynikających z umów pożyczek. Z obrazą art. 233 k.p.c. przyjął także Sąd Okręgowy, że ostateczne rozliczenie długu pozwanych miało nastąpić przez przystąpienie powoda do firmy pozwanego, gdy tymczasem okoliczność ta nie wynikała z żadnego z dowodów przeprowadzonych w sprawie. Podobnie nie wynikał z żadnych dowodów powołany przez Sąd Okręgowy fakt niemożności zaciągnięcia przez pozwanego kredytu bankowego, który skłonić miał pozwanego do zaciągnięcia pożyczki u powoda z jednoczesną akceptacją poniesienia wyższych kosztów pożyczki. Zarzucali także apelujący naruszenie prawa materialnego, a to art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 65 § 1 i 2 k.c. przez ich niezastosowanie, prowadzące do braku zakwalifikowania umowy o prowadzenie kompleksowej obsługi prawnej z 26 04 2011r. jako pozornej i mającej na celu ukrycie faktycznej czynności prawnej spłaty pożyczek udzielonych pozwany przez powoda, co było jedynym celem zawarcia tej umowy. Nadto zarzucali pozwani naruszenie art. 5 k.c. przez brak uwzględnienia zarzutu, że roszczenie powoda jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W oparciu o podniesione zarzuty domagali się pozwani zmiany wyroku przez uchylenie nakazów zapłaty z dnia 17 maja 2013r., wydanych w sprawach I Nc 176/13, I Nc 178/13, I Nc 179/13 i I Nc 180/13 i oddalenia powództwa w całości w tych sprawach, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Istota apelacji koncentruje się na prezentowanej przez pozwanych w toku postępowania tezie, że zobowiązania wynikające z umów pożyczek zostały przez pozwanych spłacone, a to przez przekazywanie powodowi kwot wynikających z pozornie zawartej umowy o kompleksową obsługę prawną. Pozwani bowiem twierdzili, że powód nie świadczył na rzecz pozwanego usług, do których zobowiązywał się w umowie z 26 04 2011r., stąd brak było podstaw do zapłaty na jego rzecz wysokiego wynagrodzenia wynikającego z tej umowy, a płacone przez pozwanego co

miesiąc kwoty „tytułem wynagrodzenia” w rzeczywistości miały być spłatą pożyczki. Do tego twierdzenia pozwanych, prezentowanego w toku postępowania, Sąd Okręgowy odniósł się szczegółowo w motywach skarżonego orzeczenia, wskazując na jego niewiarygodność. Ocenę tę należy – zdaniem Sądu Apelacyjnego - w pełni podzielić. Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Wobec zaprzeczenia przez powoda by składać miał pozorne oświadczenie o zobowiązaniu się do świadczenia na rzecz pozwanego usług prawnych i wyrażać zgodę na pozorne oświadczenie pozwanego o zobowiązaniu do zapłaty wynagrodzenia za usługi, fakt pozorności wskazanych oświadczeń i tym samym pozorności umowy z 26 04 2011r. wykazać powinni pozwani, zgodnie z regułą wynikającą z art. 6 k.c. Pozwani w apelacji usiłują przerzucić ciężar wykazania tej okoliczności na powoda, formułując zarzuty o nieudowodnieniu przez powoda, że świadczył usługi, do jakich był zobowiązany zgodnie z umową z 26 04 2011r. Umowa ta została zawarta w formie pisemnej (ksero k- 172 – 175) i stanowiła podstawę do wystawiania przez powoda faktur za świadczone usługi oraz do dokonywania przez pozwanego zapłaty za usługi. Sąd Okręgowy poprawnie wskazał, że nie jest zrozumiałe zawarcie przez powoda i pozwanego umowy z 26 kwietnia 2011r. wyłącznie w celu ukrycia czynności prawnej polegającej na spłacie pożyczek przez pozwanego, tym bardziej że pierwsza z umów pożyczek, będących przedmiotem niniejszego postępowania została zawarta w dniu 15 lipca 2011r. czyli prawie 3 miesiące po zawarciu umowy mającej na celu spłatę pożyczek. Twierdzenie pozwanych, że spłacali pożyczki poprzez wpłaty wynagrodzenia wynikającego z umowy z 26 kwietnia 2011r. jest nieprawdopodobne także z tej przyczyny, że twierdzenie to zostało przez pozwanych powołane w toku procesu, w piśmie z 20 marca 2014r. W świetle zasad doświadczenia życiowego i zawodowego nie jest prawdopodobne, że pożyczkobiorca, który dokonał wpłaty na rzecz pożyczkodawcy w łącznej kwocie 285 000 zł. z tytułu spłaty pożyczki nie powołał się na ten fakt niezwłocznie po otrzymaniu wezwania do spłaty kwoty, która już uregulował. W tych okolicznościach, wobec tylu argumentów przytłaczająco przemawiających za niewiarygodnością prezentowanego przez pozwanych twierdzenia o pozorności umowy z 26 kwietnia 2011r. kwestia wykazania, czy powód świadczył na rzecz pozwanego usługi wynikające z umowy z 26 kwietnia 2011r. i czy należne było mu wypłacane przez pozwanego wynagrodzenie staje się nieistotna dla oceny prawidłowości poczynionego przez Sąd Okręgowy ustalenia, że przekazane powodowi przez pozwanego kwoty stanowiące zapłatę za wystawione przez powoda na podstawie umowy z 26 04 2011r. faktury nie stanowiły spłaty pożyczki (pożyczek) lecz stanowiły zapłatę wynagrodzenia, zgodnie z zobowiązaniem wynikającym z umowy z 26 kwietnia 2011r.

Podniesione przez apelujących zarzuty dotyczące kwestii pozorności umowy z 26 kwietnia 2011r. były zatem bezzasadne.

Również bezzasadne były zarzuty dotyczące wadliwości ustaleń i oceny wiarygodności zeznań świadków i pozwanego w zakresie dokonywanych przez pozwanego spłat pożyczek, dokonywanych w obecności innych osób (świadków) i „dokumentowanych” przedstawionymi przez pozwanego zapiskami. Sąd Okręgowy wyprowadził bowiem logiczny wniosek z oceny całokształtu materiału dowodowego, że skoro pozwany miał pełne zaufanie do powoda, skutkujące brakiem żądania pokwitowań zapłaty, to bezprzedmiotowe było jednostronne, tj bez jakiegokolwiek potwierdzenia ze strony powoda dokumentowanie faktów zapłaty przez czynienie zapisków lub dbałość (określona przez Sąd Okręgowy jako „celebrowanie”) o utrwalenie w pamięci różnych osób rzekomych faktów dokonywania wpłat na rzecz powoda. Dlatego słusznie i zgodnie z zasadą wynikającą z reguły swobodnej oceny dowodów, określonej w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy odmówił wiarygodności przedstawionym przez pozwanych zapiskom i zeznaniom świadków oraz pozwanego.

Zarzuty apelacji dotyczące naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. oraz wadliwości poczynionych ustaleń należy uznać za całkowicie chybione, a istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne Sądu I instancji są tym samym w pełni prawidłowe i zostały przyjęte przez Sąd Apelacyjny jako własne.

Dokonując w ramach apelacji kontroli poprawności zastosowania przez Sąd Okręgowy prawa materialnego stwierdzić należy, że zastosowane jako podstawa rozstrzygnięcia przepisy prawne, a przede wszystkim ich wykładnia i reasumpcja nie budzą żadnych zastrzeżeń.

Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 5 k.c. nie został szczegółowo uzasadniony, poza stwierdzeniem, że zapadły wyrok jest dla pozwanych krzywdzący, bo zasądzący spłaconą już pożyczkę. Zarzut ten jest bezpodstawny. Powołany przepis art. 5 k.c. stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Żadną miarą nie można uznać, że powód dochodzący swego prawa do domagania się od pozwanych zwrotu pożyczki czyni z tego prawa użytek sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Postępowanie dowodowe – jak wcześniej wskazano – nie dało podstaw do uznania, że pozwani wykonali już swoje zobowiązania wynikające z udzielonych przez powoda pożyczek, stąd wyrok zasądzący na rzecz powoda określone w nim kwoty nie może być uznany za krzywdzący pozwanych.

Apelacja jako pozbawiona uzasadnionych podstaw faktycznych i prawnych podlegała zatem oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

Konsekwencją przegrania przez pozwanych etapu postępowania apelacyjnego jest obciążenie ich na rzecz przeciwnika kosztami tego postępowania w wysokości wynagrodzenia pełnomocnika, będącego adwokatem a to na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Elżbieta Karpeta	SSA Lucyna Świdorska-Pilis
-------------------------------------	----------------------	----------------------------